

SŁOWO POLSKIE

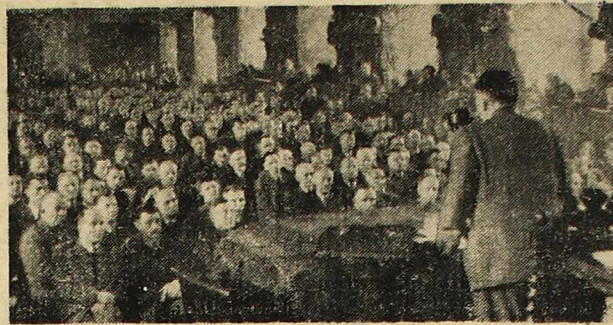
CZY
TEL
NIK

ROK IV

Wrocław, sobota 22 stycznia 1949

Nr 21 (790)

Cena z



ZJAZD PAŃSTWOWEJ ADMINISTRACJI ROLNICZEJ OBRADOWAŁ W PIĘK-
NEJ SALI UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO.

Chiński bilans

Wojna w Chinach od dawna ścigała na siebie uwagę całego świata. Nie tylko dyplomaci, czy sztabowcy interesowali się przebiegiem walk na frontach, kurczeniem się wpływów Kuomintangu i stałym wzrostem sił chińskiego rządu ludowego; setki milionów ludzi śledziły wydarzenia, rozgrywane się nad rzekami Jang-Tse i Hoang-Ho, bo wynik ścierania się sił demokratycznych z siłami imperialistycznymi w Chinach nie mógł pozostać bez wpływu na dalsze losy świata.

Wczorajsze depesze stwierdzają niewątpliwą klęskę militarną Czaing-Kai-Szeka, a więc i klęskę imperialistów amerykańskich, pchających 400 milionową ludność Chin w otchłań wojny domowej. Przed 20 laty imperializm japoński wyciągnął łapę, by zagarnąć naród i bogactwa Chin, ostatnio zaś — panowie z Wall-street rzucili przeszło 4 i pół miliarda dolarów na pomoc Kuomintangowi, który miał zapewnić im ujarznienie Chińczyków i stworzenie w Azji „antykommunistycznej forpoczty”, wypadowego bastionu dolarowej polityki agresji.

Walki w Chinach były kosztowne dla USA. Posyłano tam dolary, najnowocześniejszą broń, masy oficerów sztabowych, którzy ćwiczyli żołnierzy Czaing-Kai-Szeka i dowodzili nimi. Celem Stanów Zjednoczonych było nie tylko zawiązanie bogatymi terenami i olbrzymim rezerwem ludzkim, ale przede wszystkim — stworzenie wielkiego poligonu dla doświadczeń wojennych na przyszłość.

Zwycięstwo wojsk ludowych przekreśliło rachuby amerykańskie. Nie pomogły czołgi i samoloty, nie odnieśli sukcesów generałowie. Armia kulisów, ożywiona duchem walki o niepodległość ojczyzny i o sprawiedliwy ustrój — zwyciężyła. Dziś Kuomintang chce jeszcze odwrócić moment swej ostatecznej klęski, chce uzyskać zawieszenie broni, by znów zgromadzić siły do walki z demokracją. Klęska jest już nieunikniona, rozstrzygnięcie wyników wojny na korzyść Chin ludowych jest tylko kwestią dni.

Bilans wydarzeń chińskich zamyka się dla młocieli pokoju materialnymi stratami i przekreśleniem planu stworzenia własnego silnego przy czołku w Azji. Dla obozu demokracji ludowej — wzmocnieniem szeregów o 400-milionowy naród, wzmocnieniem wiary w szybsze przebiecie drogi, prowadzącej do wolności i do brobytu wszystkich ludów świata.

Konfident gestapo przed sądem w Nowym Sączu

WARSZAWA (PAP). Przed sądem Okręgowym w Nowym Sączu odbywa się rozprawa przeciwko dr. Anatolowi Melnykowi, b. nauczycielowi gimnazjalnemu w Sanoku, konfidentowi policji hitlerowskiej „Sicherheitsdienst”.

Oskarżony Melnyk do wybuchu wojny był nauczycielem języka niemieckiego w gimnazjach polskich. Na początku okupacji zgłosił przynależność do narodowości ukraińskiej i stał się oddat najonalistą ukraińskim, wrogo nastawionym do narodu polskiego.

Pozostając w służbie policji hitlerowskiej SD denuncjował na Polaków i Żydów, powodując osadzenie Polaków w obozach koncentracyjnych. Skutkiem jego przestępczej działalności wiele osób poniosło śmierć.

W procesie przesłuchanych będzie przeszło 54 świadków. Wyrok zapadnie w dniu 22 stycznia br.

Hołd ludu Dolnego Śląska pamięci Włodzimierza Lenina

Manifestacyjne obchody po wsiach i miastach

WROCLAW (obst. wł.). Wczoraj miasta i wsie Dolnego Śląska uczęły 25-tą rocznicę zgonu wodza Rewolucji Listopadowej tłumnymi, manifestacyjnymi obchodami.

W teatrach, uczelniach, fabrykach, zakładach użyteczności publicznej, szkołach, uniwersytetach ludowych, świetlicach — odbyły się uroczyste akademie i zgromadzenia. Wygłoszono na nich referaty poświęcone wielkiemu twórcy państwa socjalistycznego, uwypuklając jego ro-

Cały świat obchodzi 25 rocznicę śmierci Lenina

MOSKWA — Narody Związku Radzieckiego uroczystie obchodzą 25 rocznicę śmierci Lenina. W Moskwie od wczesnego rana nieprzerwany potok ludzi zdążył do mauzoleum na Plac Czerwony.

Można było tam ujrzeć przedstawicieli narodów z dalekiej północy, mieszkańców obszarów azjatyckich i marynarzy Dalekiego Wschodu.

W zakładach przemysłowych i urzędach, w kołchozach i sowchozach, w uczelniach i oddziałach wojskowych odbywają się akademie i zgromadzenia. Wszystkie dzienniki publikują obszernie artykuły wybitnych działaczy politycznych i społecznych o Leninie.

SOFIA — W bułgarskiej Akademii Nauk odbyło się uroczyste posiedzenie poświęcone uczczeniu pamięci Lenina. We wszystkich wię-

szych miastach kraju Bułgarska Partia Komunistyczna zorganizowała akademie, na których wygłaszane były odczyty o życiu wielkiego wodza proletariatu.

NOWY JORK — 3 tysiące postępowych obywateli amerykańskich wzięło udział w wielkim wiecu w Nowym Jorku, poświęconym 25-letniej rocznicy śmierci Lenina. Na wiecu przemawiał członek rady miejskiej Nowego Jorku, Murzyn Davis.

PRAGA — W związku z 25 rocznicą śmierci Włodzimierza Lenina w licznych miastach i wsiach Republiki Czechosłowackiej odbyły się akademie, na których omówione zostały życie i działalność twórcy pierwszego na świecie państwa socjalistycznego. Dzienniki zamieszczają liczne artykuły poświęcone życiu i walce Lenina.

Uroczysta akademie w Teatrze Polskim w Warszawie

WARSZAWA. — Wczoraj w sali Teatru Polskiego w Warszawie odbyła się uroczysta akademie, poświęcona 25-letniej rocznicy zgonu Włodzimierza Lenina. W akademii tej

wzięli udział Prez. Bierut, marszałek Sejmu Kowalski, członkowie Rządu, ambasador radziecki Lebediew, delegacje partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych. Teatr był pięknie udekorowany, a na scenie na tle 5 czerwonych sztan darów stało popiersie Lenina.

Akademie zajął premier Józef Cyrankiewicz, po czym, witając zebranych, powołał prezydium z Prezydentem Bierutem na czele. W skład prezydium weszli członkowie Rządu, członkowie Centralnego Komitetu PZPR, pracobnicy pracy, przedstawiciele organizacji młodzieżowych. Następnie premier Cyrankiewicz udzielił głosu min. Jakubowi Bermanowi, który wygłosił dłuższą prelekcję o życiu i dziele wielkiego twórcy państwa radzieckiego i wodza mas pracujących świata.

Delegacja Rządu RP uda się do Rumunii

WARSZAWA (PAP). W sobotę dn. 22 stycznia br. udaje się do Bukaresztu delegacja rządu Rzeczypospolitej z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem i min. spraw zagranicznych Zygmuntem Modzelewskim na czele, dla podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rzeczypospolitą Polską a Ludową Republiką Rumuńską.

Polsko-czechosłowacka umowa o pomocy prawno-sądowej

WARSZAWA (PAP). — Dnia 21 bm. w Ministerstwie Sprawiedliwości odbyła się konferencja, na której min. Sprawiedliwości Henryk Świątkowski i czechosłowacki min. sprawiedliwości dr. A. Czepiczka poinformowali przedstawicieli prasy o ogólnych założeniach i znaczeniu podpisanego przez Polskę i Czechosłowację umowy o wzajemnej pomocy prawno-sądowej.

W dążeniu do ułatwienia wzajemnej pomocy prawno-sądowej, umowa ustala tryb postępowania, polegający na bezpośrednim porozumiewaniu się zarówno w sprawach cywilnych, jak i karnych, z wyłączeniem organów dyplomatycznych lub kon-

sularnych, bez potrzeby uwierzytelniania wniosków i pism. W ten sposób wyroki sądów polskich są prawomocne na obszarach Czechosłowacji, jak również odwrotnie — wyroki sądów czechosłowackich obowiązują w Polsce.

Konwencja przyczynia się do usprawnienia walki z przestępczością w obu krajach, gdyż ustala daleko idącą wzajemną pomoc w ściganiu przestępstw i przestępców.

W dziedzinie spraw spadkowych umowa rozszerza dotychczasowy zakres uprawnień sądów obu stron. Ponadto urzędy Stanu Cywilnego przesyłają sobie wzajemnie odpisy i wyciągi ośnośnych akt.

ję w przełomowych dniach dziejów Rosji oraz w ruchach społecznych ogarniających cały świat.

We Wrocławiu odbyły się uroczyste obchody w auli Uniwersytetu i Politechniki. Słowo wstępne wygłosił tu rektor Kuleżyński, zaś przemówienie okolicznościowe przedstawił czł. Zw. Akad. Młodzieży Polskiej, ob. Ryblik. Na zakończenie zebrani wysłuchali niezwykle interesującej prelekcji prof. Szparkowskiego o filozofii Lenina, oraz muzycznego poematu Chaczaturiana w wykonaniu profesor Markiewicz.

Zaloga Fabryki Maszyn Elektrycznych złożyła hołd pamięci Lenina na zebraniu zwołanym podczas przerwy obiadowej. Podniósł przemówienie wygłosił tu ob. Cetwiński.

W godzinach wieczornych odbyła się piękna akademie w gmachu T.wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — z referatem ob. Wierzbickiego. W cześci artystycznej wzięli udział artyści teatrów dolnośląskich. Przemawiała na uroczystości dużo sala, okazała się za szczupłą.

Impozantny wypadły obchody w Legnicy, Wałbrzychu, Jeleniej Górze, Dzierżonowie, Kłodzku, Gorzowie, Zielonej Górze, Brzegu, Świdnicy i innych miastach.

Pięknie uczcili pamięć Lenina wiesz dolnośląska. Ludność najdalej od siedzib gromadziła się w świetlicach, wysłuchując przemówień po święcących wielkiemu orędownikowi pracującego chłopstwa i realizatorowi idei sojuszu chłopsko-robotniczego.

Należy z uznaniem podnieść poziom części artystycznej akademii i obchodów. W niektórych miejscowościach świadczyły one, iż przygotowywano je z wielkim pietyzmem.

Ciągle wzrasta bezrobocie w USA

NOWY JORK. — Tulejski ekspert ekonomiczny stwierdza, że liczba bezrobotnych w St. Zjednoczonych osiągnąć może wiosną br. liczbę 4 milionów.

Oficjalne statystyki amerykańskie wskazują, że bezrobocie w St. Zjednoczonych bezustannie wzrasta. Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w stanie Nowy Jork zwiększyła się w czasie ostatnich 3 miesięcy o 65 proc. i wynosi obecnie 455.000 osób. W samym mieście Nowy Jork jest 200.000 bezrobotnych.

Ustąpienie Czaing-Kai-Szeka

PARYŻ. — Agencja France Press donosi z Nankinu, że Czaing-Kai-Szek postanowił ustąpić ze stanowiska prezydenta republiki chińskiej. Wiceprezydent Li Tsung-Dzen ma objąć po Czaing-Kai-Szku stanowisko prezydenta.

»Swoj człowiek«

PARYŻ (PAP). Rząd francuski mianował Winfrida Baumgartnera gubernatorem Banku Francji. Baumgartner negocjował przyznanie Francji pożyczki 250 milionów dolarów w banku międzynarodowym i jest powszechnie uważany za męża zaufania Stanów Zjednoczonych.

W świetle dnia

Proces dwunastu

KONSTITUCJA Stanów Zjednoczonych Ameryki Płd. gwarantuje obywatelom wolność sumienia i wyrażania swych poglądów. Gwarantuje narodowi prawo dążenia do dobrobytu. Pozwala na zmianę rządów, gdy nie będą już one odpowiadały obywatelom. Konstytucja ta stanowi spadek Franklina i Waszyngtona. Jej demokratycznymi założeniami legitymuje się i obecni mężowie stanu USA. Pouczają oni inne narody o wolności, powołując się na szczytne tradycje amerykańskie.

Jaka jednak wartość posiadają te tradycje w ich interpretacji — dobitnie wskazuje proces toczący się obecnie w USA.

W specjalnym trybunale sędziowskim zasiadają z jednej strony skrupulatnie dobrani meżowie zaufania Wall Street — to komplet sądczych. Z drugiej strony zasiadają robotnicy i inteligencja pracująca — to pod sąd. Cóż im zarzuka ekt oskarżenia? Czy zabili jakiego człowieka, lub usiłovali popełnić morderstwo? Czy okradli kogo? A może uprawiali szpiegostwo?

Nie. Tego wszystkiego nawet miśtemie skonstruowany akt oskarżenia nie może im zarzucić. Oskarżenia ich natomiast o inne zbrodnie. O występowanie przeciw... mordowaniu ludzi, nawet — o zagrożenie — Murzynów. Pod sądni uważali, że imperialistyczna wojna jest zbrodnia. Twierdzili, że robotnicy amerykańscy są krzywdzeni i wyzyskiwani. Głosili międzynarodową przyjaźń narodów.

Poprzedzony historyczną nagonką rozpoczął się haniebny proces. Na sali sądowej zmasowano policję.

Jak podczas rozprawy chodzi o zastraszanie świadków obecnością liczących agentów policyjnych, tak na szerszej arenie idzie o sterroryzowanie społeczeństwa, o przeciwdziałanie się przy pomocy knuta rosnącym przyjaźnym nastrojom społeczeństwa dla idei postępu, jak i wobec ludu ją reprezentujących. Celem procesu jest bowiem zdławienie ruchów socjalnych, uznanie za wyrotową wszelkiej opozycji przeciwko wyzyskowi kapitalistów, przeciwko dyskryminacji rasowej, przeciwko podległości wołennym.

Historia uczy jednak, że ani proces Dreyfusa, ani proces Sacco i Vanzetti, ani proces o podpalenie Reichstagu nie odmiennie biegu dziejów. I proces przywódców partii komunistycznej w USA nie zmieni faktu, że pokój będzie wyższej ceny niż wojna, a uczciwa praca — wyżej niż wyzysk.

Katastrofa w Amsterdamie

HAGA (PAP). 5 osób zginęło, a 2 doznały obrażeń w wyniku eksplozji, jaka we czwartek rano nastąpiła na pokładzie barki handlowej w porcie amsterdamskim. Barka została doszczętnie zniszczona.

Cowboye czy żołnierze?

Amerykanie wywołują awantury w Wiedniu

WIEN. 10 stycznia, 4-jej pijani żołnierze amerykańscy rozpoczęli bójkę w jednym z lokali śródmieścia Wiednia. Następnie wyciągnęli na ulicę dwie znajdujące się tam młode dziewczyny. Protestującego właściciela kawiarni, Amerykanie brutalnie pobili. Ten sam los spotkał innych, oburzonych zachowaniem się żołdaków, gości lokalu, którzy pośpieszyli na pomoc wspomnianym dziewczynom.

W rezultacie szereg osób zostało przewiezionych do szpitala. Jeden z gości lokalu jest niebezpiecznie ranny.

Rozkwit

Statut okupacyjny dla Niemiec Zach.

WLONDYNIE rozpoczynają się obrady trzech mocarstw nad projektem statutu okupacyjnego dla Niemiec zachodnich. W Bonn obraduje stale Konstytuanta Niemiec zachodnich, przy gotującym projekcie konstytucji państwa zachodnio-niemieckiego. Rola przedstawicieli USA, a przede wszystkim gen. Clay'a jest tam szczególnie ważna. Z taką samą brutalnością i bezkompromisowością odnosi się on zarówno do przedstawicieli Anglii i Francji, gdy broni monopolistycznej władzy Stanów Zjednoczonych w Niemczech, jak i do obradujących w Bonn przedstawicieli Niemiec zachodnich, gdy nazbyt serio interpretują pojęcie państwa zachodnio-niemieckiego i wysuwają żądania sprzeczne z interesami kapitału amerykańskiego.

Zarówno dyskusja nad statutem okupacyjnym, jak obrady Konstytuanty w Bonn, jak wreszcie przesądzona struktura Zagłębia Ruhry, są ostatnimi etapami polityki amerykańskiej, zmierzającej do ostatecznego podziału Niemiec.

Projektowany przez Amerykanów urząd bezpieczeństwa, który by miał przejąć uprawnienia dotychczasowego zarządu wojskowego oraz przekazanie części funkcji władz wojskowych policji niemieckiej w tym stanie rzeczy i przy tej strukturze politycznej, jaka istnieje w Niemczech zachodnich — potęgają jedynie groźbę niekontrolowanej i swobodnej działalności reakcjonistów zachodnio-niemieckich.

To jest jedna strona medalu. Ale, jak wiadomo, podział Niemiec i statut okupacyjny dla trzech stref zachodnich, jako namiastka traktatu pokojowego, jest odwróceniem też zawartych w postanowieniach poczdamskich i nie bardziej nie uzasadnia ich słuszności, jak właśnie sytuacja, do jakiej doprowadziła polityka amerykańska w Niemczech.

Postanowienia powzięte w Poczdzie nie określiły jednoznacznie Niemiec tylko jako konieczny warunek bezpieczeństwa Europy, lecz w równym stopniu jako uwzględnienie słusznym i naturalnym dążeń narodu niemieckiego do jedności organicznej państwa.

Statut okupacyjny, obejmujący tylko trzy strefy zamiast traktatu pokojowego dla całych Niemiec, traktatu dającego z jednej strony gwarancje bezpieczeństwa dla ich sąsiadów, oraz z drugiej strony dającego Niemcom możliwości demokratycznego rozwoju w ramach pokojowej współpracy z innymi narodami — taki statut jest oczywistym i jawnym zaprzeczeniem sprawiedliwego i długotrwałego pokoju. Zamiast szybkiego zakończenia reżimu okupacyjnego — długotrwała okupacja; zamiast perspektywy demokratycznego rozwoju — przywrócenie władzy niemieckim monopolom i trustów; zamiast przekształcenia psychiki niemieckiej i stopniowego przystosowywania Niemców do współżycia z innymi narodami — stworzenie podatnego gruntu dla szerzenia dążeń rewizjonistycznych.

Stanowisko, jakie wobec planu podziału Niemiec zajęły kraje najbardziej zainteresowane w pokojowym rozstrzygnięciu zagadnienia niemieckiego, a więc kraje Europy pldw. ze Zw. Radzieckim na czele, jest jasne i niedwuznaczne. Konferencja Warszawska 8 państw, konferencja praska ministrów spraw zagranicznych trzech państw, wreszcie kilkakrotne noty protestacyjne ZSRR, Polski i innych krajów przeciwko postanowieniom londyńskim postawiły z kategorią jasności postulat jedności Niemiec i jak najszybszego zawarcia pokoju.

Za jednością Niemiec wypowiedziała się zresztą olbrzymia większość narodu niemieckiego. Referendum zorganizowane przez Niemiecką Radę Ludową w warunkach bardzo nie sprzyjających (represje i terror za udział w referendum ze strony władz anglosaskich) wykazało, jaka jest wola narodu niemieckiego. W czasie obrad Konstytuanty w Bonn polityka komunistyczna, działająca w strefach zachodnich załadła odrzucenia statutu Międzynarodowego Za-

Plan na rok 1948 wykonany

Rozkwit gospodarki narodowej ZSRR

MOSKWA (PAP). — Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR opublikował wyniki wykonania planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR za rok 1948.

Plan produkcji przemysłowej na rok 1948 został wykonany w 106%. Produkcja przemysłowa ZSRR w roku 1948 podniosła się w porównaniu z rokiem 1947 o 27% i przekroczyła przedwojenny poziom z roku 1940 o 18%.

Mimo niekorzystnych warunków meteorologicznych w okolicach nadwołżańskich, produkcja rolna ZSRR osiągnęła niezwykle wysoki poziom. Zbiory zbóż na terenie ZSRR przyniosły przeszło 7 miliardów pudów ziarna i osiągnęły poziom przedwojenny. Obszar zasiewów w roku 1948 zwiększył się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 13,8 milionów hektarów.

W ciągu roku 1948 powiększyło się znacznie pogłowie bydła.

Sprawozdanie Centralnego Urzędu Statystycznego zawiera również dane, dotyczące wzrostu ładunków towarowych transportu kolejowego, wodnego i samochodowego. Ładunki transportu kolejowego w roku 1948

zwiększyły się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 27% i przekroczyły poziom przedwojenny.

W latach 1946, 1947, 1948 odbudowano, wybudowano i oddano do użytku około 4.000 państwowych przedsiębiorstw przemysłowych. W ciągu pierwszych trzech lat pięcioletki oddano do użytku 51 milionów

metrów kw. przestrzeni mieszkalnej. Na wsi wybudowano i odbudowano za ten okres ponad 1.600.000 domów mieszkalnych.

Tak więc w wyniku potężnego współzawodnictwa socjalistycznego o terminowe wykonanie powojennego planu pięcioletniego — państwowy plan na rok 1948 został przekroczony i nastąpił dalszy rozkwit gospodarki narodowej, dalszy wzrost stopy życiowej oraz poziomu kulturalnego narodu radzieckiego.

ZSRR dostarczy Polsce sprzętu budowlanego za 15 milionów dolarów

WARSZAWA (PAP). — W związku z nowym sezonem budowlanym i w celu zaopatrzenia aparatu wykonawczego w dostateczną ilość nowoczesnego sprzętu budowlanego, Ministerstwo Odbudowy wydelegowało w swoim czasie do ZSRR i Francji swoich rzeczoznawców, którzy ostatnio, w ramach zawartych u-

mów handlowych z tymi krajami, poczynili większe zamówienia.

W ZSRR zamówiono sprzęt na ogólną sumę 15 mil. dolarów. W ramach zamówienia przewidziana jest dostawa ciężkiego sprzętu budowlanego a więc: koparek, dźwigów budowlanych, transporterów taśmowych, samochodów z samoczynnym wyładowywaniem oraz grzejników, sprężarek, wiertarek i pomp.

We Francji przedstawiciele Min. Odbudowy zamówili sprzęt budowlanego na ogólną sumę około 450 mil. franków. W szczególności otrzymają z Francji: dźwigi, kopaczki, ciągniki, kotły centralnego ogrze-

Skazanie zdrajcy

NOWY JORK. Przed sądem federalnym w Brooklynie stanął b. porucznik lotnictwa amerykańskiego Monty, oskarżony o zdradę stanu. Podczas wojny brał on udział w hitlerowskich audycjach radiowych z Berlina. Sąd skazał zdrajcę na 25 lat więzienia.

Rozrasta się sieć lecznic weterynaryjnych

WARSZAWA. Zagadnienie społecznego lecznictwa weterynaryjnego o az walka z wścieklizną zwierząt były tematem konferencji prasowej, która się odbyła w dniu 20 bm. w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych.

Zagadnienie społecznego lecznictwa weterynaryjnego omówił główny inspektor Departamentu Weterynarii dr Bida. Lecznicze weterynaryjne dla zwierząt zaczęto zakładac u nas po wojnie. W roku 1946 uruchomiono 45 lecznic. W roku 1947 czynnych było już 118 lecznic, a w roku ubiegłym liczba ich wzrosła do 200.

Na budowę zakładów leczniczych dla zwierząt w ciągu ostatnich trzech lat wydaktowano z kredytów inwestycyjnych 142 mil. zł.

W roku bieżącym na budowę lecznic przeznaczają się 325 mil. zł.

W lecznicach dla zwierząt w roku 1947

Będziemy nosić obuwie ze skórnicy

Plan na rok 1949 przewiduje wzrost produkcji w przemyśle skórzanym.

W r. 1949 wzrośnie ilość, a zwłaszcza jako obuwia skórzanego, przy jednoczesnym spadku produkcji obuwia nieskożzanego. Obuwie kolorowe będzie wyrabiane głównie w kolorze brązowym w mniejszych ilościach w kolorach beżowym, granatowym i wiśniowym. Na rynku ukaze się kilkadziesiąt nowych fasonów obuwia damskiego i męskiego, przy czym szczególna uwaga zwracana będzie na estetykę wykonania.

Nowością w dziedzinie obuwnictwa będzie w roku 1949 obuwie ze skóry skórnicy. Planowane nastawienie znacznej części produkcji obuwia cywilnego na krajowy surowiec ze skór skórnicy pozwoli na oszczędności dewizowe i zapewni dostarczenie ludności trwałego i estetycznego obuwia.

Podwyższona będzie produkcja obuwia fletowego, znacznie zaś obcięto obuwie robocze na drewnianych spódach. Obuwie tekstylne produkowane będzie wyłącznie na skórnicy.



PRAGA. W Gottwaldowie na Morawach wzniesiony zostanie monumentalny posąg generalissimusa Stalina z okazji obchodu rocznicy jego urodzin. Uroczystość założenia kamienia węgielnego odbędzie się 1 maja br.

PRAGA. Między Czechosłowacją i Chinami przerwana została komunikacja telefoniczna i telegraficzna. Pocztę czechosłowacka nie przyjmuje telegramów, adresowanych do Chin.

PARYŻ. Większość Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych zatwierdziła wnioski o przyjęcie do Federacji, złożone przez centralne związki zawodowych w południowej Rodezji, Chile, Tunisie, Sjamie, Malcie i Filipinach.

LONDYN. Z Kalkuty donoszą, że podczas starć między młodzieżą a policją zginęło w śróde 5 osób, a 60 osób odniosło rany. Policja aresztowała około 200 osób.

BUKARESZT. Do Konstancy zawinęł statek radziecki, przywożąc drugi z kolei transport 1.600 ton bawełny przeznaczony dla przemysłu rumuńskiego.

List z Paryża

Polityczna dekada we Francji

PARYŻ, w styczniu. **POLITYKIEM** francuskim, którego imię od 8 dni pojawia się najczęściej pod piórem kronikarzy parlamentarnych, jest Marcel Cachin, dziekan Zgromadzenia Narodowego (z tytułu wieku). Wygłosił on we wtorek przemówienie inauguracyjne z okazji otwarcia obrad parlamentu francuskiego.

W przemówieniu swym, które przyniosło autorowi gratulacje Elby Politycznego Partii Komunistycznej, Marcel Cachin wyraził życzenie, by rok 1949 był dla Francji rokiem pokoju i niezawisłości i by masy pracujące mogły wreszcie żyć przyzwyczajając się z owoców swej pracy. Mówca wykażał aktualność programu Rady Narodowej Ruchu Oporu. Po stwierdzeniu, że wojna nie jest nieunikniona, podkreślił on, że oba systemy — kapitalistyczny i socjalistyczny — mają iść obok siebie.

Deklaracja ta nie zawierała, jak widać, niczego, co by mogło kogośkolwiek zaskoczyć. Przemówienie to wyszczególniło jednak dziennikarzom do wysunięcia hipotezy o „zwrocie” w polityce komunistycznej.

Poruszenie to nie było przypadkiem. Przeciwnicy komunistów spóźnili się, że ich dotychczasowe ataki spływały na niczym. Nikt nie wspomina już o rewelacjach ministra Mocha na temat pieniędzy, które komuniści rzekomo pobierali z zagranicy. Przeciwnie nawet, tezy głoszone dotąd przez komunistów, zostają zwolna podejmowane przez coraz szersze warstwy ludności, ponieważ oni jedni od początku bronili niezależności narodu i wykazywali prawdziwy charakter planu Marshalla.

Ażebym zjechać sobie łaski tych, którzy poczynili oszczędności w wieloletniej emisji stulardowej pożyczki, rząd Queuille'a porwał się na wielokrotną ofensywę, zapewniając, że 31 grudnia zostaną zablokowane ceny.

Skończyło się oczywiście na zapewnieniach. Wzburzenie wśród urzędników państwowych i robotników rozpoczęło się na nowo. 18.000 urzędników ministerstwa odbudowy strajkowało 48 godzin; 20.000 metalowców w Marsylii rzuciło pracę na 24 godziny. Strajkujący zostali przepędzeni siłą z fabryk samochodowych „Panhard” na przedmieściu Paryża.

W miarę upływu dni zbliża się termin 1 lutego — data otwarcia debaty nad sprawozdaniem Izby Kontroli w sprawie olbrzymich nadwyżek w różnych ministerstwach. Raport Izby Kontroli wywołał wzburzenie opinii publicznej i zajmie czołowe miejsce w wydarzeniach najbliższych dni. Od poniedziałku konkurować z nim będzie proces o wielkim rozgłosie.

Jest to proces, wytoczony przez zdrajcę Krawczenkę tygodnikowi „Lettres Francaises”. Jak wiadomo, Krawczenko jest białoruskim zdrajcą, który zebrał ostatnio najbardziej wykosławione i wyswiechłane oszczerstwa antyradzieckie w książce p. t. „Wybrałem wolność”. Książka ta została szeroko rozprowadzona, dzięki staraniom propagandy amerykańskiej. „Lettres Francaises” ogłosił ostry artykuł piętnujący autora książki. P. Krawczenko się obraził i wytoczył pismu proces. Przebywa on teraz w Paryżu, gdzie otacza się najgłębszą tajemnicą i każe się eskortować wszędzie przez tajniaków.

Gilbert Badia

»SLEPA ULICZKA«

świetna powieść czeskiego autora

Wacława Rzezacza

ukaze się w

»Rzeczpospolitej«

w najbliższym czasie.

Dziennik polityczno-gospodarczy

»Rzeczpospolita«

wychodzi od 16 b. m. w nowym formacie i zwiększonej objętości. W-20

Najmłodszy na ślepych torze

W powodzi drobnych wiadomości i notatek informacyjnych, zapelniających szpalty dzienników, przewijają się niepostrzeżenie wzmianki o przestępstwach popełnianych przez nieletnich.

Tu 15-letnia dziewczyna ukradła sąsiadki chustkę lub nowe pończochy; tam milicja zatrzymała jadącego „na gapę” 12-letniego chłopca; gdzieś indziej ujęto zorganizowaną szajkę, która pod wodzą 10-letniego wyrostka włamywała się do kiosków ze słodyczami.

Nad tymi notatkami nie warto by się zastanawiać, gdyby to były wypadki sporadyczne. Tymczasem jest to zjawisko niepokojące właśnie przez wielkość — co gorsza: przez rosnącą liczbę konfliktów najmłodszych obywateli z prawem.

Przypatrzmy się, jak ta sprawa wygląda na terenie najbliższym nam — na Dolnym Śląsku. Wobec skasowania przedwojennych sądów dla nieletnich, powstały w całym kraju oddziały sądów dla nieletnich przy Sądach Grodzkich. Poza Wrocławiem istnieją takie oddziały w Trzebnicy, Oleśnicy i Środzie Śląskiej.

O rozmiarze przestępczości wśród nieletnich mówią dobitnie suche cyfry, obejmujące rejestr przestępstw rozpatrywanych tylko przez Oddział Wrocławskiego Sądu Grodzkiego, a więc podlegających karze do 2 u lat więzienia (dla pełnoletnich). Sprawy podlegające karze powyżej dwóch lat, rozpatruje Sąd Okręgowy.

Od kwietnia do końca 1947 roku zanotowano 172 sprawy, w roku 1948 — 394 sprawy, a przez 19 dni stycznia b.r. Oddział miał już do rozpatrzenia 26 spraw.

Krzywa przestępstw biegnie więc wyraźnie ku górze i fakt ten nie wymaga dodatkowych komentarzy. Bardziej pouczające byłoby zbadanie źródeł przestępstw i analiz skutków wymierzonych kar.

Do najpopularniejszych wykroczeń dokonywanych przez nieletnich należą kradzieże w bardzo szerokich ramach — od żarówek i wentyli rowerowych, aż po ceną biżuterię, oraz przejazd koleją bez biletu, traktowany — zwłaszcza przez chłopców — jako pasjonujący rodzaj sportu.

Znamienne jest tu zjawisko, że najcięższe przestępstwa wcale nie są — jakby się mogło zdawać — bezdomnymi lub opuszczonymi dziećmi. W przytłaczającej większości wypadków mają dom rodzinny i oboje rodziców, choć częściej samą matkę.

Procentowo przestępczość wśród dziewcząt jest o wiele mniejsza i ogranicza się do popełnianych w wiekszym lub mniejszym stopniu kradzieży.

Ponieważ nieletni do lat 13-tu, bez względu na popełnione przestępstwo, nie podlegają karze, mogą być tylko w razie nieodpowiedzialnego dozoru rodziców umieszczani w domu wychowawczym.

I tu dochodzimy do palącego problemu, który leży dotąd wyrzucony poza nawias spraw ważnych, odkryty niezrozumiałym milczeniem. Oto na Dolnym Śląsku nie ma ani jednego domu wychowawczego dla chłopców, a dla dziewcząt istnieje jeden w Skoroszewicach, pow. Strzelin.

Szesze gorzej przedstawia się sprawa domów poprawczych. Na terenie całego kraju są czynne tylko trzy takie domy dla chłopców (dwa w poznańskim i jeden w warszawskim) oraz dwa domy dla dziewcząt — również w Polsce Centralnej.

Jaka ten stan wytwarza sytuację? Wysoce nienormalną i z punktu widzenia pedagogiki właściwie nie dopuszczalną.

Jasne jest, że przy tak małej liczbie wszystkich tych domów (szczególnie dla chłopców) są przepełnione i nieletnich przestępców trzeba umieszczać w osobnym oddziale więzienia dla dorosłych.

W takich warunkach odbywania kary nie można się dziwić, że wypadki recydywy są częstym objawem.

Dolny Śląsk, który bynajmniej nie jest odosobnionym wyjątkiem, wola o domy wychowawcze i poprawcze. Wola o zwrócenie bacniejszej uwagi na tych, którzy od najmłodszych lat życia schodzą na ślepy tor.

MARIA HORODYSKA

Rosyjski oficer — rewolucjonista wśród kosynierów Langiewicza

Był maj 1862. Ciężkie dni przeżywała wówczas stolica Polski. Wzmagały się aresztowania, coraz częściej powtarzały się branki i rewizje. Ulice i place Warszawy najeżyły się gęstymi posterunkami stójkowych. To sprawował swe rządy brutalny namiestnik carski, generał Luters.

Zajmował się on żywo sprawą rozszerzającego się spisku w Polsce. Osobiście przeglądał raporty, nawet przesłuchiwał aresztowanych. A po denerwującej i męczącej „pracy” lubił zażywać przechadzek po cieniistych alejach Ogrodu Saskiego. I gdy Luters nadchodził, już z daleka pustoszały i tak wydłubione ulice i aleje parku. On zaś pod opieką czujnych policjantów rozkoszował się wiosną.

I oto zdarzyło się raz, że pewnej majowej soboty Luters nie wrócił już z takiego spaceru. Był właśnie w strasznie roztrzęsionym humorze. Bo też pomyśleć tylko: przesłuchiwał dziś osobiście kilku młodych oficerów rosyjskich, którzy należeli do spisku przeciw caratowi.

— Wier Rosjanie także! A, lotry! Przeciw carowi — batuszce! Rozstrzelać ich takich! Powieścić! — denerwował się namiestnik coraz bardziej.

Wtem, gdzieś z głębi parku huknął strzał. Jak krwawa plachta rozpostarł się płaszcz generalski na szkarłatnej podszewce — i Luters zwał się na piasek alei. A potem gwizdki policjantów, tupot patroli...

Człowiekiem, który zabił Lutersa, był młody oficer rosyjski, Andrzej Potiebnia.

W godzinę później w pracowni śląskiej mistrza Topczyka na Starym Mieście, gratulowali Andrzejowi sukcesu koledzy rosyjscy i polscy.

— Molodiec, Potiebnia! Winszuję, winszuję!

Szczupły i ruchliwy oficer rosyjski Sierno — Solowiczew oraz dwaj młodzi oficerowie Polacy serdecznie uściskali przybyłego. Tylko mistrz Topczyk nie mógł zrozumieć, dlaczego Rosjanie narażają życie za obcą sprawę.

— Teraz musisz wyjechać, gdyż są na pewno na twym tropie — zwrócił się do Potiebni jeden z młodych Polaków, Wiesław Skarbicki. — A trudno będzie bez ciebie.

Na czasie

Oczyszczajmy z brudu półki naszych bibliotek!

W PEWNEJ niewielkiej bibliotece, znajdującej się w jednej z dzielnic Wrocławia, panuje co wieczór ożywiony ruch. Wchodzą studenci, gimnazjaliści, subiekty sklepowe i t. zw. panie domu. Katalog w postaci mocno zniszczonej książki leży w kącie, na stoliku. Na półkach peresyt tomów. Te wyższe, nowsze czy mniej używane, w porządku. Te niższe, podarte, poczerwiałe; widać, że przechodziły przez tysiące rąk i że służbę swoją pełnią nader z powodzeniem, choć ostatnim wysiłkiem.

Właśnie młoda gimnazjalistka, za wiedzenia, że żadnej z poszukiwanych przez nią książek, na półce nie ma, że wszystkie są w czytaniu — mówi niezdecydowanym głosem:

— To proszę mi dać coś ciekawszego...

— Mam Brezy: „Mury Jerycha” — Jest Pułmanowa i Rzezacz.

— Panienka krzywi się.

— A Marczyńskiego można dostać? Jest i Marczyński.

— Pani podchodzi do półki i wyciąga jakąś postrzępioną książkę.

— Tylko proszę mi ją zwrócić do dwóch dni, bo zamówiona.

W dużych bibliotekach publicznych to samo.

Niewyrobiony czytelnik goní u nas dalej za tanią sensacją, za pornografią, za szmizą. Nie można się temu zbytino dziwić. Trzeba w naszym kraju wielu lat, aby wychować nowe pokolenie czytelników.

Zanim to nastąpi, trzeba przeprowadzić we wszystkich bibliotekach i wypożyczalniach, czytelnich i księgarniach selekcję książek. Bo u nas wciąż jeszcze liczy się książki na ślepo, nie na jakość.

Ciągle, z premedytacją, z karygodnym niedbalstwem sacy się w duszę

— Ale będziemy dalej prowadzić sprawę — rzekł gorąco Sierno-Solowiczew.

— Powstanie musi wybuchnąć! Obalimy carat, musimy obalić! Słyszysz, panie Topczyk. I Polska będzie wolna i Rosja! Łączy nas wspólna walka! Już wiesz teraz, dlaczego?

A mistrz Topczyk słuchał z podziwem padających na przemian gorących słów Polaków i Rosjan.

Nadszedł pamiętny styczeń 1863. Powstanie zbrojne ogarnęło całą Polskę. W ośnieżonych górach Ojcowa, w jednej z grot na Pieskowej Skale, spotykamy znów Andrzeja Potiebnię. Znalazł się tam, gdzie wymagała tego wspólna sprawa — w szeregu bojowników o wolność. Tam,

Przemianu

Nowe drogi spółdzielczości rzemieślniczej

18 b. m. pod przewodnictwem dr. Wadasa odbyła się we Wrocławiu prasaowa konferencja informacyjna Rzeźmienniczej Spółdzielczości — Państwa wej Centrali Spółdzielni Cechowych. Przedmiotem konferencji były dotychczasowe osiągnięcia Centrali, stan obecny i perspektywy jej rozwoju w roku bieżącym.

Obrazem dotychczasowej działalności tej placówki są poważne obroty za rok 1948. Wynoszą one 583 miliony zł., co w porównaniu z rokiem 1947 stanowi prawie trzykrotną, 15 procentowy stosunek przerobu do ogólnych obrotów Oddziału był dowodem, że spółdzielnie rzemieślnicze stawiają dopiero pierwsze kroki na drodze do całkowitego włączenia się w planową gospodarkę Państwa. W roku bieżącym stosunek ten ulegnie znacznemu zwiększeniu (80 proc. na korzyść przerobu).

Na ogólną liczbę 10.000 rzemieślników — 1545 (17 proc.) zrzeszonych jest w 26 spółdzielniach pomocniczych, które posiadały 1 grudnia r. ub. około 8 i pół miliona zł. funduszy własnych i około 14 milionów funduszy kredytowych.

Wśród spółdzielni rzemieślniczych, przeważają spółdzielnie branży skórzanej (10, arów włókienniczej (5). Pozostałe — to spółdzielnie spożywców (2), drzewna (1), budowlana (1), reszta — to wielobranżowe, skupiające różnych rzemieślników. Niektóre z nich obejmują całe województwo, jak np. Spółdzielnia Szklarzy we Wrocławiu; Spółdzielnia Tkacko —

dokąd ścigali cichaczem chłopcy z Krakowskiego z kosami, jak za czasów Kościuski, by walczyć o wolność.

Andrzej Potiebnia walczył na czele oddziału kosynierów polskich. I zginął bohatersko za sprawę wolności Polski i Rosji. Ostatnie słowa, które napisał na kartce, przesłanej towarzyszom, wyrażały niezachwianą i twardą wolę walki, w której nie wolno się cofnąć: „Skala Pieskowa... Piszę Wam z obozu Langiewicza. Postanowiłem zostać tutaj... Mało nadziei na to, że się coś zrobi. Spróbujemy. Wasz A. P.”

Tak walczył i zginął przyjaciel narodu Polskiego, Rosjanin, Andrzej Potiebnia. Bojownik o wolność i bohater narodowy dwu bratnich narodów.

Dziewierska w Legnicy i Spółdzielnia Bieliniarska we Wrocławiu.

Pozostałe — to terenowe spółdzielnie branżowe.

W r. 1949 plan przewiduje zorganizowanie 28 spółdzielni rzemieślniczych, które będą pracowały systemem w 80 proc. nakładem. Bodźcem do tego będzie otrzymanie „urów” ca tylko za pośrednictwem Centrali, zwolnienie z podatku obrotowego oraz pomoc Centrali w organizowaniu pomocniczych urządzeń mechanicznych (krajalnie, dziurkarki i t. d.), mających na celu obniżenie kosztów produkcji, przy utrzymaniu wysokiej jakości.

Akcja przerobowa, prowadzona przez indywidualnych rzemieślników za pośrednictwem spółdzielni, obejmuje: bielizniarstwo, lekką konfekcję, obuwnicę, galanterię skórzaną, metalową (w obecnej chwili szczytę dla wrocławskich konduktów, tramw., wyroby z drzewa (z wyjątkiem mebli). Odbiorcami będą: PKP, PKS, Urzędy Pocztowe, Państwowe, Leśnictwo, PDT Centrala Rolnicza.

Planowana w najbliższych miesiącach akcja weryfikacyjna będzie miała na celu doprowadzenie, do głosu drobnych, biedniejszych rzemieślników.

Zgodnie z planem państwowym; Centrala Rzemieślnicza będzie ramieniem, które nagnie rzemieślników do systemu produkcji nakładowej — systemu najbardziej harmonijnego z ustrójem, w którym klasa robotnicza decyduje o ilości i jakości produkcji rzemieślniczej.

Rejestracja czy dystrybucja pracy?

W roku ubiegłym Ministerstwo Pracy wydało rozporządzenie o obowiązku zgłaszania do Urzędów Zatrudnienia posad wakuujących w firmach, instytucjach i zakładach pracy. W myśl tego zarządzenia, przy mówianiu nowych pracowników musi się odbywać tylko za pośrednictwem urzędów zatrudnienia.

Tak też jest w teorii; w praktyce sprawa wygląda nieco inaczej, zwłaszcza, gdy chodzi o zatrudnienie wyżej wykwalifikowanych czy umysłowych pracowników.

Zazwyczaj zakłady pracy nie zgłaszają zapotrzebowania na daną siłę roboczą, lecz szukają na własną rękę potrzebnego im pracownika, który już po faktycznym objęciu stanowiska zgłasza się do Urzędu Zatrudnienia z zapotrzebowaniem wypełnionym jego nazwiskiem i z odpowiednią kartką od kierownictwa zainteresowanego zakładu pracy. W praktyce określa się to jako „dopełnienie formalności”, co jest zresztą zgodne z istotnym stanem rzeczy.

W ten sposób działalność Urzędu Zatrudnienia ogranicza się o roli rejestracji ruchu zatrudnienia, stanowiąc pewnego rodzaju pośredni, czysto biurokratyczny etap na drodze do zdobycia pracy.

Oto co pisze nam w tym przedmiocie jeden z naszych prowincjonalnych czytelników, przemawiając (zapewne zbyt odważnie) „w imieniu wszystkich poszukujących pracy mieszkańców miasta i powiatu Kamienna Góra”:

„Na zapotrzebowanie Urzędu Zatrudnienia w Bolesławcu z dnia 12.12. 1948 r. przesłanego do oddziału we Wrocławiu, Urząd Zatrudnienia w Kamiennym Górze otrzymał z oddziału wrocławskiego pismo, datowane dnia 3 stycznia br., które wpłynęło do Kamiennego Górze dnia 10 stycznia br. A więc „urzędowa korespondencja” trwała okragły miesiąc.

Na to zapotrzebowanie zostałem wysłany wraz z żoną na jakoby wakuujące stanowisko. Dnia 11-go stycznia br. otrzymaliśmy wspaniałe zaświadczenie Nr. 22625 dla uzyskania ulgi na przejazd. Ale zaświadczenie to było już wypełnione i poprawiane, przez co posądzono mnie o sfalszowanie dokumentu i zwrócono z podróży wraz z żoną. Wstyd i niepotrzebny wydatek. Następnego dnia otrzymałem „jane” zaświadczenie, na które udało mi się bez przeszkód dojechać do Bolesławca. Ale tylko po to, aby znowu daremnie wydać 1000 złotych, gdyż miejsca wolne były już od dwu tygodni zajęte, a innej pracy nie znalazłem.

Pomijamy dalsze wywody naszego korespondenta, gdyż list ten ma dość mocną wymowę i wnioski narzucają się same...

Nie dekrety i rozporządzenia, lecz życie i jego potrzeby rozstrzygają o roli i znaczeniu instytucji i urzędów społecznych. W granicach wydanych ustaw urzędy zatrudnienia mogą zejść do roli organu rejestracyjnego, notującego posunięcia zmiany dokonywane bez jego woli i udziału nie wywierającego wpływu na bieg życia. Ale mogą również — i to jest bez wątpienia intencją ustawodawcy — stać się organem dystrybucyjnym, jednym z ważkich regulatorów życia gospodarczego kraju, zdobywcą i błogosławieństwem świata pracy, „prawą ręką” instytucji państwowych.

Do tego celu prowadzi jedna tylko droga: usprawnienie działalności tak, aby mogła nie tylko nadążyć za wymogami życia, lecz nawet je wyprzedzać, ilekroć tego zażąda potrzeba.

Kronika KULTURALNA Rok Szopenowski (1849 — 1949)

Dnia 22 lutego w Żelazowej Woli nastąpi uroczyste otwarcie Roku Szopenowskiego. W Warszawie otwarcie będzie wystawą pamiątek szopenowskich oraz wielki koncert — akademia.

Następnego dnia rozpocznie się pierwszy cykl koncertów, poświęconych nieśmiertelnej twórczości genialnego muzyka. Odtąd przez cały rok urwać będą w kraju i za granicą różnorodne imprezy, związane z imieniem i sztuką wielkiego kompozytora.

Poza cyklami koncertów szopenowskich, przewidziane są zbiorowe wystawy młodzieży szkolnej do Żelazowej Woli, zjazd w Warszawie najlepszych chórow z całego kraju, wystawy obrazów oraz IV Międzynarodowy Konkurs pianistów. Odbędzie się on w stolicy od 15 września do 15 października.

Książka może być najlepszym do radcą i nauczycielem, ale również do radcą najgorszym. Może wychowywać i zabijać. Wpływ jej jest ogromny, szczególnie na dusze młodzieży i tych, którzy pierwszy raz ją do ręki dostają.

Książka może być najlepszym do radcą i nauczycielem, ale również do radcą najgorszym. Może wychowywać i zabijać. Wpływ jej jest ogromny, szczególnie na dusze młodzieży i tych, którzy pierwszy raz ją do ręki dostają.

Propozycje

Wielu Czytelników zarzuca nam, że zawzięcie zakończyliśmy dyskusję na temat tramwajów. „Przynajmniej mógł się człowiek wypisać do gazety i w ten sposób sobie ulżyć — pisze nasz „Sympatyk” — a teraz nie pozostaje nam nic innego, jak czekać”. Wielu bierze nam za złe, że za mało uwagi przywiązaliśmy do zagadnienia linii tramwajowych i w razie obawy, że dyrekcja nie w tym kierunku nie zrobi.

Pisaliśmy już o tym, że większość wrocławian tak przejęła się nowymi taryfami, iż nie interesowała się już bliżej liniami tramwajowymi. Niemniej byli tacy, którzy i na ten temat nadesłali nam swoje projekty.

Większość pasażerów wypowiada się za przedłużeniem linii „4” co najmniej do dworca Nadodrze, jeżeli nie do Karłowic, oraz za przedłużeniem „piętnastki” na Oporów. Rzecz zrozumiała, że każdy z Czytelników uważa swój projekt za najlepszy, co wywołuje u czytającego pewne lekkie zamieszanie w głowie, bo trudno mu ustalić ten „dobry”. Nie można odmówić słuszności np. projektowi przedłużenia trasy „piątki” do Ciążyna.

Charakterystyczne jest, że „zero” jakoś nie cieszy się sympatią. Wielu uważa tę linię za niepotrzebną. Jeden z Czytelników tak pisze: „obecnie „zero” jest najlepszą linią. Można nią jeździć dookoła miasta, pod warunkiem, że się nie wysiadzie, bo wówczas karta traci ważność. Do niedawna takie podróże mogliśmy robić każdym tramwajem”.

Nie należy się więc dziwić, że dyrekcja tramwajów, która otrzymuje na ten temat o wiele więcej listów, aniżeli nasza redakcja, ma sporo pracy. Obawiam się, że gdy zagłębi się w ich czytanie, to gotowa zupełnie zapomnieć, że trasy wrocławskich tramwajów, trzeba jednak koniecznie zreformować, przede wszystkim w kierunku utworzenia jak największej linii przelotowych.

Tuwicz

Notatnik wrocławski

Zarząd Koła Polsk. Związku b. Węźniów Poln. we Wrocławiu wywzywa wszystkich członków i podopiecznych do wzięcia udziału w akademii, zorganizowanej dla uczczenia 25-tej rocznicy zgonu Lenina. Akademia odbędzie się dn. 23 bm. o godz. 10-tej przy ul. Podwale Oławskie 16.

Nadzwyczajny zjazd Bundu w Polsce odbył się ostatnio we Wrocławiu. W zjeździe wzięli udział delegaci, wybrani przez wszystkie organizacje terenowe.

Dotychczasowy dyrektor MZK mgr. Michał Frankowski ustąpił z zajmowanego stanowiska, przechodząc do pracy w WK PZPR. Zakładam Komunikacyjnym kieruje obecnie dyr. Zygmunt Ociepa.

„Flis” odegrany zostanie w niedzielę dn. 24 bm dla świata pracy, o godz. 11-tej, w Państw. Teatrze Dolnośląskim. Członkowie Opery Robotniczej proszeni są o stawienie się w garderobach już o godz. 9-tej.

W niedzielę — wręczenie nagród młodocianym przodownikom pracy

W niedzielę o godzinie 10 rano odbędzie się w kinie „Śląsk” uroczyste zakończenie V-go etapu młodzieżowego wysiłku pracy. Poranek ten, zorganizowany przez Związek Młodzieży Polskiej w skali wojewódzkiej, zapozna nas z młodocianymi przodownikami pracy. Oto kilka ich sylwetek: Franciszek Dąbrowski, ur. w roku 1925 we Francji, pracuje w kopalni „Białe Kamienie” w Walbrzychu na ścianie młodzieżowej „Harce”, osiągając przeciętnie 177% normy. Marian Piwoński ma lat 20 i produkuje w pracy w fabryce porcelany „Telsch” w Walbrzychu, wyrabiając 175% normy. 22-letnia Urszula Tomaszewska dzieli palmę przodownictwa w Zakładach Prze-

Pokaz filmów przyrodniczych W. Pu-chalskiego zostanie powtórzony dn. 23 bm. w kinie „Warszawa” o godz. 11-tej. Ceny biletów zostały obniżone na 35 zł. Pokaz ten organizuje Polskie Towarzystwo Fotograficzne.

Zebrań Koła nr. 1 Stronnictwa Demokratycznego odbędzie się w niedzielę dn. 23 stycznia br. o godz. 11. w sali MK ŚD. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

„Kalendarz Zdrowia na rok 1949” wydał PCK. Kalendarz zawiera wiele cennych informacji z dziedziny zdrowia i higieny.

Igły, znalezione w chlebie, zakupione w Piekarni Akademickiej. Spółdzielni Spożywców w Oporowie, za-demonstrowano nam wczoraj w redakcji. Przed kilku dniami inny nasz Czytelnik znalazł w chlebie odcisk szkliska. Wypadki te dowodziłyby, że w piekarniach wrocławskich nie wszystko jest tak, jak należy.

mystu Bawelnianego w Dzierżonowie, osiągając 161% normy, a Genowefa Organista, b. więzień obozu koncentracyjnego w Bergen-Belsen, jest chlubą wrocławskiej fabryki konfekcyjnej, wykazując się 216 procentami normy.

Młodzież zatrudniona w majątkach państw. reprezentuje godnie 20-letni traktorzysta Michał Ożóg, który pracując w państw. majątku Gniechowie, osiągnął 144% normy.

Wszyscy wymienieni są zdyscyplinowanymi i aktywnymi członkami ZMP. Oni to wraz z innymi kolegami zostaną nagrodzeni w ramach niedzielnej uroczystości. (meh)

padło wiele nadwątłych budowli i sterzących ruin.

Na ul. Kościuszki zawaliła się ściana, tarasując ulicę prawie całkowicie. W śródmieściu wicher porządkował na niektórych budynkach resztki dachów. Na szczęście oberżoło się bez wypadków w ludziach.

Po dwudziestu minutach wicher zelżał i pojawiło się nawet na krótko słońce. W ciągu dnia na przemian padał deszcz ze śniegiem, zaś wieczorem zerwał się znów porywisty wiatr. Temperatura spadła do 2 stopni powyżej zera.



W skupieniu i powadze

Wrocław cześć pamięć Lenina na akademiach w całym mieście

Niezależnie od akademii w klubie T. P. P. R. która miała charakter ogólnomiejski, a o której piszemy na innym miejscu, wczoraj w zakładach pracy, instytucjach i urzędach miały miejsce lokalne uroczystości, poświęcone pamięci Lenina. Niektóre zakłady obchodzili rocznicę śmierci Wielkiego Wodza Rewolucji już w dniu 20 bm.

W ZAKŁADACH I INSTYTUCJACH

W Zarządzie Oddziału Ligi Morskiej dłuższe przemówienie poświęcone Leninowi wygłosił przedstawiciel TPZR dyr. Małazkiewicz. Załoga Browaru Piastowskiego, Fabryki Kawy i Fabryki Fajansów zorganizowały wspólną uroczystość również już w dniu 20 bm., na której przedstawiciele PZPR i Zarządu Głównego TPZR przemówili do zebranych.

W dniu 21 bm. w Resorcie Technicznym Z.M. zebrali się pracownicy fizyczni i umysłowi po pracy w świetlicy, by wysłuchać referatu przedstawiciela TPZR ob. Przewłockiego o życiu Lenina. Przedstawiciel ZMP Stankiewicz mówił o stosunku Lenina do młodej. W przystępny dla słuchaczy sposób scharakteryzował Lenina i zna-czenie jego dzieła, nie tylko dla ZSRR, ale dla narodów całego świata, przedstawiciel Armii Radzieckiej mjr. Swiderenko. Uroczystość zakończył zebrań odśpiewaniem Międzynarodówki.

U KOLEJARZY

W ogromnej hali Głównych Warsztatów Kolejowych węzła wrocławskiego zebrali się wszyscy pracownicy tych warsztatów, aby zorganizowaną własnymi siłami akademią uczcić 25-tą rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina. Po zagajeniu i zaproszeniu do przysięgi przodowników pracy i przedstawicieli

„Słowa”, orkiestra kolejarzy odegrała hymn Związku Radzieckiego i Międzynarodówkę.

Z kolei zabrał głos sędzia Sądu Okręgowego Jan Mirzo, który w swoim referacie przedstawił sylwetkę Lenina jako pisarza, myśliciela i wielkiego wodza proletariatu.

W części artystycznej pod kierownictwem Władysława Nowaka wystąpili pracownicy: Stupianek i Jan Mróz. Wszyscy zebrani uczcili pamięć Lenina kilkuminutowym milczeniem, a orkiestra odegrała marsza żałobnego Szopena.

NA DWORCU NADODRZE

Przy Dworcu Nadodrze — obchód rocznicy śmierci Lenina urządziły komitety kolejowy PZPR wspólnie z kołem TPZR przy SOK i kołem ZZK Wrocław — Nadodrze.

Po zagajeniu uroczystości przez ob. Cz. Tomaszewskiego, referat o okolicznościach wygłosił ob. Jeszkórzyski. Orkiestra DOKP. Wrocław, oraz ob. Zdz. Lis, H. Nowaczyk i Halina Niewiadomska wystąpili swoimi wypełnili część artystyczną akademii.

Dziś

Uroczysta akademii w 25 rocznicę śmierci LENINA

W 25 rocznicę zgonu twórcy pierwszego państwa socjalistycznego — Związku Radzieckiego, wielkiego przyziemia narodu polskiego Włodzimierza Ilijicza Lenina, odbędzie się dziś o godz. 16-tej w sali Teatru Dolnośląskiego uroczysta akademii, którą urządził WK PZPR.

W części artystycznej artyści Teatru Państwowego wykonają m. inn. recytację utworów Majakowskiego, etiudę rewolucyjną Szopena itp.

Wstęp na akademię za zaproszonymi, które wydaje wydział propagandy WK PZPR — ul. Fredry 1.

Od wydawnictwa

Wczorajsza burza nad Wrocławiem spowodowała zawalenie się ruin jednego z domów w pobliżu Drukarni „Czytelnika”. Pociągnięto to za sobą uszkodzenie kabla doprowadzającego prąd do maszyn, dwugodzinne ich unieruchomienie, a tym samym opóźnienie druku i ekspedycji „Słowa Polskiego”.

Milo nam jest stwierdzić, że wezwane Pogotowie Elekrowni Wrocławskiej z ob. kier. Beisingerem na czele, niezwłocznie przybyło na miejsce wypadku i naprawiło uszkodzenia w rekordowym czasie.

Wszechstronna oszustka

W związku z prowadzonym dochodzeniem dotyczącym masowych oszustw dokonywanych przez „wrocławkę” ob. Janinę Misterską, zam. we Wrocławiu przy ul. Matejki Nr. 11 m. 4, przy pomocy praktyk wrobiańskich, przez wyłudzenie różnych kwot pieniężnych na poszukiwanie osób zaginionych, celem zakupów okazjownie materiałów odzieżowych, pod pozorem udzielania pomocy w sprawach rozwodowych, uzyskania pracy, za pisanie różnych pism i podań itp., wzywa się wszystkich osoby, które padły ofiarami tego regokolwiek z wymienionych oszustw dokonanych przez Janinę Misterską, czy też przez wyłudzenie pieniędzy, czy też przez pobranie dokumentów, by osoby te zgłaszały się w Komendzie Miasta M. O., Wrocław, ul. Ks. Witolda Nr. 38/40, Sekcja Śl. Śledczej, pokój Nr. 25 w godz. 8—12, celem złożenia zażaleń.

Widowiska i imprezy

Teatry

TEATR WIELKI, dziś o godz. 19-tej „Lew na placu”.
TEATR MŁODEGO WIDZA, ul. Rzeźnicza 12 — dziś nieczynny.

Kina

Poranki w kinach wrocławskich

Jutro w niedzielę dn. 23. I. 49 r. o godz. 10.30
„SCALA” — „Maria Luiza” prod. szwajc.
„PIONIER” — „Czerwony Krawat” prod. radz.
„FAMA” — „W okowach lodu” produkcja szwedzkiej.
Cena biletów na wszystkie miejsca 3 zł. K 24

„SLASK” — ul. gen. Świerczewskiego 67, „Cygańska Miłość” (ang.), w dn. powsz. 15.15, 17.45, i 20.45, w niedzielę o godz. 12.45, dozwolony od lat 16.

„SCALA” — ul. Mikołaja 37, „Dzień zwycięskiego kraju” (radz.), w dn. powsz. 16, 18, 20, w niedzielę o godz. 14, dozwolony od lat 8.

„WARSZAWA” — ul. Fredry 16, „Mon-sieur La Souris” (franc.), w dn. powsz. 15.30, 17.45, 20, w niedzielę o godz. 13.15, dozwolony od lat 16.

„POLONIA” — ul. Zeromskiego 53, „Nauczycielka wiejska” (radz.), w dn. powsz. od godz. 16, 18, 20, w niedzielę o godz. 14, dozwolony od lat 12.

„PIONIER” — ul. Stalina 71, „Czerwony Krawat” (radz.), w dn. powsz. 15 i 17, w niedzielę o godz. 10.30, dozwolony od lat 7, o godz. 19, 20, 21 Program Aktualności.

„TECZA” — ul. Kościuszki 177, „Mężczyźni w jej życiu” (amer.), w dn. powsz. od godz. 16, 18, 20, w niedzielę o godz. 14, dozwolony od lat 16.

„FAMA” — Psie Pole, „Triumf dr. O’Connora” (amer.), w dn. powsz. godz. 19, w niedzielę o godz. 16, 18, i 20, czynne w piątki, soboty i niedziele, dozwolony od lat 14.

Nocne dzgury aptek

Pod „Wieżami” — Damrota 7
„Murzynem” — Pl. Solny 3
„Bonifratrów” — Traugutta 57
„Aniołem” — Szczytnicka 28

Tran dla dzieci pracowników

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych — Wydział Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu podaje do wiadomości wszystkich Związków Zawodowych, Rad Zakładowych i Zakładów Pracy, że Ubezpieczalnia Społeczna we Wrocławiu posiada możliwość do starzenia dla dzieci pracowników tran w cenie od 400 do 500 zł za 1 kg.

Zamówienie należy kierować do Biura Naczelnego Lekarza Ubezpieczalni Społecznej, Wrocław, Nowotki 2.

Termin nadsyłania zamówień upływa z dniem 31 stycznia 1949 roku.

Wrocławskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY na remont wind w obiekcie przy ul. Szewskiej 6

Podkłady kosztorysów i informacje otrzymać można w Wydziale Budowlanym Wrocław, ul. Mikołaja 8/10

III p. pokój 21

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem OFERTA NA REMONT DZWIGÓW należy składać w Sekretariacie W. Z. P. O. przy ul. Mikołaja 8 I p. do dn. 31.1. 49 r. godzina 10-ta rano, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Do koperty należy dołączyć dowód wpłacenia wadium w wysokości 2% sumy oferowanej. Wadium należy wpłacić w kasie W.Z.P.O. przy ul. Mikołaja 8/10.

W.Z.P.O. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i oddania całości lub części robót, oraz sprawy unieważnienia przetargu.

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII

1-szy dzień ciągnięcia I-szej klasy

Wygrana po 500.000 zł padły na
Nr 49951 w Bydgoszczy, Nr 75459 w
w Kielecach.

Wygrana po 200.000 zł padły na
Nr 72768 w Poznaniu.

Wygrana po 100.000 zł padły na
Nr 30719 33247 51582 62161 65819
73565 75453 86976 88083.

Wygrana po 40.000 zł padły na
Nr 33972 36996 41932 56913 76150.

Wygrana po 16.000 zł padły na
Nr 12796 13958 24033 25345 29646
31744 38258 49602 55386 56991 60004
61489 62614 62676 66546 67504 73964
74329 79089 83892 83905 84304 84353
87886 89095.

Wygrane po 8.000 zł

380 4188 4473 4490 5209 5960 7408
7563 7854 8523 9374 10405 11825 12625
12871 14806 19310 20104 22464 24631
24814 25761 26922 27207 32134 35576
39478 44840 45995 47607 50007 50030
51783 52604 53104 54794 55198 55234
55522 57039 57390 58706 59779 60013
60266 62751 63853 65643 67943 68030
68357 69896 70913 72132 72365 74171
78409 79278 81593 82131 82650 83391
83949 84273 85747 86029 87193 91388
94552.

Wygrane po 4.000 zł

352 749 1872 924 2163 174 216 246
3148 349 866 4325 771 980 5882 286
729 895 8255 439 605 773 896 9101
34 44 891 11979 12074 349 13032 404
43 14084 571 632 15428 16646 17093
144 236 314 544 934 18478 824 19427
492 815 828 973 20055 21287 425 525
539 22169 292 23011 159 161 459 948
25195 26026 27036 28467 708 30129
31477 723 32622 33791 927 34185 586
396 848 863 35098 36203 308 518 591
740 37202 222 38352 483 847 39115 325
625 847 889 40218 678 683 831 41181
435 790 823 964 42168 43009 140 815

926 865 44486 45053 247 308 411 648
53325 884 54188 225 973 55232 316
321 470 621 763 56097 453 752 57490
920 55522 699 739 59578 676 60130
991 62581 63334 503 829 64206 239
346 772 945 987 65380 633 67289 68171
523 574 780 70428 786 71076 155 650
72092 309 73965 74397 628 75474 76978
77470 922 79175 189 834 910 80190 283
523 780 81416 452 462 614 834 943
82006 089 106 198 83248 575 793 858
922 84165 180 198 362 912 85433 492
86488 792 87313 741 967 88699 879 996
89038 875 90559 747 92302 441 543 726
93030 308 876 34234 740.

Wygrane po 1000 zł

54 80 255 383 529 61 773 810 22
39 965 1029 309 43 530 59 659 96
901 34 43 69 2030 38 129 31 87 340
96 482 740 860 3101 045 269 77 709
673 849 76 902 13 50 63 76 4007 97
126 287 301 8 94 922 31 635 88 808
99 908 5049 96 170 317 9 402 58 757
834 70 6033 5 64 98 176 205 72 84 559
446 68 93 503 73 94 653 80 731 43
829 922 63 7084 382 425 36 46 89 302
15 38 646 724 26 41 66 833 916 41
6003 201 387 401 586 870 8247 389
84 643 5 70 711 74 825 36 41 58 932
10041 66 234 361 407 586 94 884
970 11055 085 166 322 98 503 748 62
88 12161 238 76 302 87 410 640 67 768
95 814 61 13114 278 355 511 78 772 4
803 60 14058 078 137 79 66 310 95
547 700 22 96 802 10 2 15445 719 77
898 16035 210 483 627 84 678 97 939
17379 439 59 734 846 73 98 972 18040
65 7 445 81 546 606 59 895 19015 82
116 389 464 512 44 93 607.
20039 119 89 277 358 93 402 549
708 830 33 21005 100 60 365 711 17
825 22095 110 83 338 73 496 578 697
702 82 993 23006 85 95 153 247 318
509 612 24 802 940 24015 55 155 71

PODZIĘKOWANIE

Doktorowi Dumani Mieczysławowi — Oborniki Śląskie

Za utrzymanie przy życiu mej żony i dziecka i za szczerą
opiekę serdecznie dziękujemy.

Życząc dalszej owocnej pracy w naszej okolicy.

525 P. M. / K. J. Lubniów

Ob. adwokatowi dr J. Frenklowi

Wrocław, ul. Kluczborska

Za szczerą i bezinteresowną pomoc prawną w obronie mego honoru
przed potwarzą i fałszywym oskarżeniem, składam tą drogą serdeczne
podziękowanie.

543 W. Fleischer
student wydz. lekarskiego.

Praktyczna moda męska!

MODA I ŻYCIE PRAKTYCZNE

nr 3 W.15

SAMOCODOWE

świece, regenerowane

opatent, nr 33541

dostarcza

przedstawiciel

WACŁAW TUREK

Wrocław, Kollataja 32.

skupuje

stare, używane 18 m/m i lotnicze

tylko typ M. 175 T 39.

536

Worki-sienniki

taśmy do izolacji rur, ścierniki do

podłóg poleca najkorzystniej

„JUTA”

Wrocław, Św. Antoniego 12

K-326

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

MEBLE najkorzystniej sprzedasz, najtań-

iej kupisz, Stalina 131, Skład mebli.

377

GESAROL

każdą partię kupimy zaraz.

Wytwórnia Chemiczna, Poznań, Do

minikańska 7. Tel. 11-05. K 2267

SODĘ amoniakalną, kalcyonowaną, kry-

staliczną (także zanieczyszczoną) kupuje

Wytwórnia Mydła i Proszku Kępno

Wlkp. K-276

SZUKAM zakładu fryzjerskiego z mies-

zkaniem w centrum miasta. Zgłosz.

„Słowo Polskie” pod fryzjer.

467

TALK kosmetyczny, pierwszorzędny gat-

unek, każda ilość kupimy. Oferty z

prośbami nadsyłać „Perfection”, War-

szawa, Mokotowska 9. K-323

SUKA „Seter” i troje szczytnie do

sprzedania, ul. Kamienna 7a, koło placu

Powstańców Śląskich. 531

Dyplomowany buchalter-bilansista

absolwent Akademii Handlowej w

Poznaniu po praktyce przemysłowej

przyjmuje pracę

oferty pod: „Jedynolity plan kont”

Słowo Polskie. 560

Poszukuje się referenta

kosztów własnych

Warunki dobre

Zgłoszenia do: P. M. B. i S. B. we

Wrocławiu, ul. Kromera 20.

534

CIĄSTKA

po cenach umiarkowanych dostar-

cza hurtowo komitetom zabaw, Cukierni-

nia ul. Reja 45. 549

KUPIMY

plastik cukierniczy z kilko-

woma wkładami. Wytwórnia Cukrow-

Swidnica, Teatrulna 24. 548

KUPIMY

refraktometr (Abbe, Pulfrich),

polarymetr, jonometr, wagę analityczną

(Satonus). Zgłoszenia „Słowo Polskie”

pod Refraktometr. 544

RADIO

„Saba” do sprzedania. Stan do-

brzy, 4 lamp, prąd zmienny, Wrocław.

Na Szańcach 12 m. 6. 538

SREBRO

każdą ilość kupuje Pracownia

Wytworów Srebrnych Jan Fedorowicz,

Wrocław, ul. Wojciecha Cybulskiego 26.

558

ZGUBY, KRADZIEŻE

ZGUBIONO kartę RUK oraz świadectwo

szkolne, wydane w Oleśnicy na nazwi-

sko Ferenc Ludwik, gm. Dobroszyce,

pow. Oleśnica. 537

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni

Spółdzielczej na nazwisko Gebauer Selma.

540

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę RUK

Sosnowiec na nazwisko Szewczyk Ma-

rian. 541

ZGUBIONO legitymację Nr 10, odcinek

zameldowania, Danilowicz Zygmunt. 545

UNIEWAŻNIAM odcinek zameldowania

Kleżuń Stanisław i Gertruda, Wrocław.

547

SZTANDARY

PARAMENTA KOŚCIELNE

wykonuje najstarsza fachowa

firma

K. KEDZIEWSKA

Poznań

Ogrodowa 11

Tel. 94-03

Rak. al. 1914

Nagrodzona

na PWK

K 13

Księgowość

organizacja biura i przedsiębior-

stwa handlowego — prawozna-

stwo — ekonomia — korespon-

dencja handlowa — stenografia —

itp. — Kurs handlu krajowego i

zagranicznego dla czynnych pra-

cowników i kandydatów do za-

wodu handlowca. Wykłady wysy-

lany do domu.

Zgłoszenia kierować

PAŃSTWOWE TECHNICUM KO-

RESPONDENCYJNE DLA HAN-

DLOWCÓW, Warszawa, ul. Sien-

na 16, (załączyć znaczek na od-

powiedź). K 96

SZTANDARY

Paramenta kościelne

wykonuje firma

JOZEF ŁOWINSKI

POZNAN, Garbary 20

FILIA Wrocław, ul. Poniatow-

skiego 21. Dojazd tramwajem

linii 6 K 12

Zaginął

Przyslak Jan, lat 16

zam. MIELECE POW. LWOŹEK wy-

szedł z domu rano i nie wrócił. Rys-

opis: wzrost średni, korpuśny, twarz

okragła, włosy i oczy ciemne. Ubrany:

plaszcz czarny długi, czapka zimowa na

uszach, buty z cholewami czarne, bluza

czarna, spodnie siwe, pulower w ko-

lorowe paski. Wszelkie wiadomości kie-

rować na adres, lub najbliższy Komisa-

riat MO. PRYSZAKOWA. 492

ZGUBIONA

kartę rej. RUK Wrocław —

Miasto na nazwisko Kamrowski Stefan

unieważniam. 550

UNIEWAŻNIAM

legitymację akademicką

Nr 7467, kartę rejestracyjną 497, odcin-

dek wyprzedzania Rawicz na nazwisko

Seifert Jerzy, Rawicz, Rynek 35. 553

ZGUBIONO

kartę rejestracyjną RUK

Nr 00859/96, wyd. przez Lublin pow.

na nazwisko Stefanczuk Antoni. 527

ZAGUBIONO

legitymację Nr 1 Publ.

Średniej Szkoły Zawodowej Wejherowo,

Makurat Stefan, Wrocław, Nauczyciel-

stwa 2. 529

ZGUBIONO

kartę rejestracyjną na na-

zawisko Józef Kwiatkowski, Wrocław

Bródz. 530

ZGUBIONO

odcinek zameldowania, do-

wód osobisty (niemiecki) Nr 222 na na-

zawisko Wietczewski Witold. 533

ZGUBIONO

dowód osobisty, legitymację

ZZ oraz kartę rejestrac. RUK Starogard

Nr 188, Borowski Zbigniew, Prochowi-

ce. K-330

ZGUBIONO

książkę podatkową Nr 2 za

rok 1944, Stanisław Wojciechowski, Leg-

nica, Ryńska 3. K-329

ZAGUBIONO

świadectwo broni Nr 6147/0214, figurujące na Nr Kbk 3779,

wystawione dla „Spolem” w Legnicy

przez Wojewódzki Urząd Bezp. Publ.

Szczepan będzie walczył

Jak nas informuje kierownictwo Państwowej Komisji Lekarskiej PZB, za zdaniem do walki.

We środę sympatyczny ten bokser wyjechał do Warszawy wraz ze swoim kierownikiem Pucińskim i po dokładnym zbadaniu prześwietleniach i t. d. komisja lekarska zezwoliła Szczepanowi w niedzielę wystąpić na ringu.

Wiadomość ta, dodała dużo otuchy całej drużynie i nastrój się zmienił. Cóż ośmka wierzy w swoje zwycięstwo nad Hutą, a razem z nimi cały sportowy Wrocław.

Dziękujemy za pamięć

Prosimy o współpracę

Sportowcom ZMP Wrocław dziękujemy za przysłane nam pozdrowienia i listy. Prosimy jednocześnie o nadesłanie nam z obozu w Karpaczu korespondencji, którą chętnie wydrukujemy.

Sportowcom z Kłodzka dziękujemy za pamięć i cieszymy się z tak ścisłej współpracy z naszą Redakcją.

Uczestnikom kursu narciarskiego w Ziębicach obiecujemy odwiedzić i reportaż.

Bokserom „Samorządowca” za kartkę wysłaną z dworca — dziękujemy.

Red.

Znow 16:0

Drugie spotkanie reprezentacji Związku Zawodowców ZSRR i Finlandii, zakończone się ponownym zwycięstwem pięciokrotnie w stosunku 16:0. Trzy walki zakończyły się nokautami.

W walce pierwszej — Sękalowicz znokautował w drugiej rundzie Koivisto, w kopercie — Aristeu odniósł zwycięstwo punktowe nad olimpijczykiem fin skim Rinkinenem, w piórkowej — Kni-

Sport

Wrocław musi zdobyć dwa sukcesy

Paławag i Samorządowiec przed ligą...

Niedzielne mecze drużyn wrocławskich prasa fachowa całej Polski uważała jednogłośnie za najważniejsze. Korespondenci z Bydgoszczy i ze Śląska przepowiadają wprawdzie sukces Huty Zabrze walczącej z Paławagiem i Zjednoczenia, które gości naszego Samorządowca, — ale czynią to b. nieśmiało zastrzegając możliwość niespodzianek.

Przeczytaliśmy uważnie wszystkie artykuły Sportu i Wczasów, Przeglądu Sportowego i Sportu i na podstarwie prognozytów wystawianych przez te pisma nabraliśmy... optymizmu.

W Bydgoszczy możemy zremisować lub wygrać, a wtedy przed Samorządowcem stoi perspektywa pierwszej ligi.

Walcząc będą Żurawski, który powinien wygrać z Kłobuchowskim, Smaczynski lepszy od Kowalewskiego (który przegrał wysoko z Bar-

nem). W piórkowej wygra napewno Kruza (Z.). W lekkiej Waluga powinien pokonać Baranowskiego. Bogucki wygra na pewno z Wiklińskim. Horboń jeżeli będzie walczył w średniej pokona Sosnowskiego. Jeśli go zastąpi Dering powinien być remis lub punkt dla Bydgoszczy.

W półciężkiej Horboń wygra z Gnatem, a Barbarowicz (Z.) ma szansę na remis. W wadze ciężkiej spotka się Ciechwierz z Chylą i nie zgadzamy się z ogólną opinią, że musi przegrać. Ciechwierz musi jednak pamiętać o tym, że istnieją cioty nie tylko w szczytce.

Wydać się nam, że wynik 9:7 dla Samorządowca jest zupełnie realny.

A PAŁAWAG?

Ślacy wytypowali przeważnie 9:7 dla Zabrze. My liczymy na 9:7 dla Paławagi, tym bardziej, że mecz jest na naszym ringu.

Faska i Czajkowski, to są cztery punkty dla nas. Muszą oni walczyć z całym sercem i poświęceniem bo Lorentezy i Karcz są dobrymi bokserami.

W wadze piórkowej wygra pewnie Matloch, ale po ciężkiej walce z Popowskim.

W lekkiej, jeżeli będzie walczył Szczepan — wygra na pewno z Plegą. A to już jest 6 punktów.

Potem Sztolc. Jeśli trafi Pałkę będzie ko, jeśli trafi Pałkę, też może być ko, bo chłopak ma ciężki swing.

Od tych uderzeń zależy wynik całego meczu.

Galle zdobędzie pewnie punkty na Smyku. Ale Krupinski jest lepszy od Franka. A potem już tylko waga ciężka, gdzie Hofferek jest lepszy od Pajdowskiego (P.).

W rezultacie wynik jest bliski 8:8 na co zgadzają się wszyscy komentatorzy meczów niedzielnych. My liczymy na nasz ring na publiczność i na obiektywizm niedzielnych sędziów co dotychczas — bądźmy szczerzy — zawodziło.

KCZZ — dla sportu związkowego

Zatwierdzony przez KCZZ budżet Rady Kultury Fizycznej i Sportu przewiduje dotacje dla zrzeszeń sportowych w wysokości około 736 mil. złotych oraz około 138 mil. złotych na inwestycje sportowe.

Poszczególne zrzeszenia sport. KCZZ otrzymają ponad 70 mil. zł, z wyjątkiem „Związkowca”, któremu przyznano 136 mil. złotych.

Drobiazgi sportowe

POŚPIESZCIE SIĘ!

Olbrzymie zainteresowanie meczem bokserkim Paławag — Huta Zabrze wrożyłok przed kasą biletową. Warto kupić bilet w przedsprzedaży, która odbywa się w firmie „Nasłona” St. Badura, Rynek 4.

Bilety są ważne na dwa spotkania (również na przedmecz Atom Świdnica — Paławag II).

DZIS JEDZIEMY DO OSI

Mistrzostwa klasy A w piłce koszykowej odbędą się dziś w sali OSI o godzinie 17-tej. Auta czekać będą na gości przy ostatnich przystankach 2 i 10. Walczą: OSI — YMCA, Juvonia — Podchorążak i AZS — Czarni.

PROSIMY O FECHMISTRZA

Sport szermierczy staje się doprawdy masowym na terenie Wrocławia. Ostatnio zgłosił się do Związku sekcje Budowlanych, a czekają na feczmistrę Czarni i młodzież, którą opiekuje się ZMP.

Związek wrocławski czyni starania o sprowadzenie do Wrocławia doskonałego feczmistrę Pleczyńskiego lub Siarkiewicza. Na razie adeptami szermierki, którzy tłumnie zalegają salę Akademii WF, opiekuje się inż. Suski i jego zaawansowani uczniowie.

MISTRZOSTWA KLING

W pierwszych dniach lutego zostaną rozegrane we Wrocławiu drużynowe mistrzostwa okręgu w szabli i szpadzie, do których zgłoszą swoje drużyny AZS, Podchorążak, YMCA Jel. Góra, a przyspuszczalnie i Paławag, do którego przystąpią szermierze na razie nie zrzeszeni.

FUJZE... FUJZE...

Co dzień donosi nam prasa o łączeniu się słabszych klubów. Notujemy z tego powodu powstawanie silnych zespołów szczególnie na Śląsku i na Pomorzu.

Czekamy na przeprowadzenie połączenia się wrocławskich i walszyskich klubów sportowych w nadziei, że fuje te dadzą wreszcie naszemu okręgowi zespoły, które mogłyby odnieść sukcesy na terenie całej Polski.

Dziś ZKS-Gwiazda

Dziś o godz. 18-tej w lokalu ZKS-u przy ul. Krasńskiego 30, odbędzie się pierwsze finałowe spotkanie o drużynowe mistrzostwo Wrocławia, pomiędzy ZKS-em i Gwiazdą.

Ze względu na doskonałą formę obu drużyn zawody zapowiadają się bardzo ciekawie.

W poprzednich dwóch spotkaniach (towarzyskich), zwycięsko wyszła Gwiazda (5:4 i 7:2).

Suricat i Czerwone

KONSERWY KWIATOWE

ORYGINALNY WYNALAZEK

HOLENDERSKI

Jednym z artykułów eksportowych Holandii od dawna są kwiaty. Ciepły tulipanów i hecyntów bodują ogrodnicy holenderscy, wysyłając je za granicę w postaci ciętych kwiatów. Doszli oni do dużego stopnia do skonałości w opakowaniu kwiatów, wysyłanych przeważnie pocztą lotniczą. Jednakże trudno było uniknąć tego, żeby część kwiatów nie zwiędła.

Obecnie, dążąc do pozyskania nowych rynków zbytu, Holendrzy zorganizowali nowy dział produkcji: fabrykę „konserw kwiatowych”.

Do puszek cynowych, zamkniętych hermetycznie, wkłada się cięte kwiaty, następnie wypełnia się puszkę specjalnym gazem, mającym właściwości konserwujące. Pierwsze próby wypadły zadowalająco.

Pierwszy transport kwiatów w puszkach wysłano do Afryki Południowej.

Dotarli one tam w stanie idealnej świeżości i nie wędliły szybko po wyjściu ich z puszek.

NAJWIĘKSZA W ŚWIECIE

„SZKÓŁKA” SADZONEK

Oryginalną nazwę nosi miejscowość Górny Mansusam. Nazwa ta brzmi egzotycznie, ale miejscowość leży w rejonie miasta Woroneża w Związku Radzieckim. Mieści się tam największy na świecie ośrodek sadzonek drzewnych, obejmujący 337 ha. W gęstym czynnym planie zalesienia odgrywa on ważną rolę.

Na jesieni br. zostało tam 16 ha nasion amerykańskiego klonu, jesionu, żółtej akacji i jabloń. Wszystkie sadzonki, jakie wyrosną z tych nasion, przeznaczone są do zadrzewienia kółchozów i sowchozów. Pierwsza partia wyniesie imponującą cyfrę 15 milionów sadzonek.

ZMARŁ

RADZIECKI KONSTRUKTOR

BRONI MASZYNOWEJ

Niedawno zmarł wybitny radziecki konstruktor broni maszynowej, generał — major wojsk inżynieryjnych — artyleryjskich Wasil Diegtiariew. Wynalazki Diegtiariewa odegrały dużą rolę w walce z najeźdźcą hitlerowskim.

Był on synem robotnika tutejszych zakładów zbrojeniowych i urodził się w Tule w 1879 r. Sam rozpoczął pracę w tych zakładach mając zaledwie 11 lat.

W 1916 r. skonstruował pierwszy karabin automatyczny, własnego systemu, a już w 1924 r. zaprojektował nowy wzór lekkiego karabinu maszynowego, którego zasady do dziś dnia nie uległy zmianie.

Następnym jego dziełem był ręczny ośmiotarczowy karabin kalibru 7,62 mm. Karabin przeciwzwołgowa. Pod jego kierownictwem kształcili się kadry młodych utalentowanych inżynierów znanych dziś szeroko w Związku Radzieckim.

Diegtiariew cieszył się w ZSRR dużym uznaniem, był deputowanym do Najwyższej Rady ZSRR, trzykrotnie otrzymał nagrodę stalinowską z dziedziny techniki i miał liczne odznaczenia.

Wiersz NIKODEMA DYZMY

Pani Nina bawi się. O taca ją rój wielbicielek, z których największą sympatią darzy niejakiego Oskara Hell'a. Niepokoi to Nikodema — zaczyna się zastanawiać, w jaki sposób usunąć rywala...

— No, pewno. Ja ci Nikuś powiadam: w takich wypadkach najlepiej szast prast bez gadania.

— Kiedy widzisz... Mnie nie o to chodzi. Chodzi o babę. A babę, to jeszcze gotowa więcej na niego lecieć, jak go przetrąć albo co.

— A więc, jak myślisz postąpić? Dyzma podrapał się w podbródek.

— Zeby może takiego aresztować?... Czort jego wie, co za ptaszek, obiężyświat, włóczęga...

— Hm... między nami mówią: nie ma żadnego po wodu.

— A może szpieg? — niepewnie powiedział Dyzma.

— A jeżeli nie? Niby dlaczego ma być zaraz szpiegiem?

— Może nie być, a może i być. Nikt go nie zna. Skąd ma forsę? Co? Z czego żyje?

— Hm...

— Przybłąda. Obcy obywatel...

— No tak — zastanowił się Wareda — możliwe. Można by sprawdzić jego dokumenty. Ewentualnie na

wet zrobić rewizję w jego hotelu, ale jak się okaże, że jest w porządku, będzie fiasko. To nie jest sposób... Wypili kieliszek wódki i nagle uderzył dłoń w stół:

— Będzie sposób! A wiesz, że to będzie sposób... No?

— Tobie przecie nie chodzi o to, żeby go wsadzić, tylko o to, żeby go... odsadzić?

— Jak to odsadzić?

— No, odsadzić od pani Niny.

— A no tak.

— No więc to jest sposób. Aresztuje się go, robi się rewizję, puści się o tym wzmiankę do gazet, a później faceta się przeprosi i wypuści.

— No, to co pomożesz?

— Jak to co? Nie kapujesz?

— Nie.

— No przecież to proste. Coż ty myślisz, że pani Nina zechce przestawać z takim, co jest podejrzanym o szpiegostwo?

Dyzma zastanowił się i odparł po pauzie:

— Chyba nie.

— Ze w ogóle takiego będą przyjmować w towarzystwie?... Nie, bracie, po takim szpasiu, będzie musiał zapakować manatki i wyjechać.

— Hm... Ale... może przecie wytłumaczyć, że to była pomyłka — zauważył Nikodem.

— A my — powiedział Wareda — możemy dać do zrozumienia, że go wypuszczono, bo był za sprytny i umiał ukryć w porę dowody winy.

Dyzma przyznał pułkownikowi rację. Plan był go tów i nie zwlekając z jego wykonaniem, Wareda zadzwonił do swego kolegi szefa II oddziału sztabu, pułkownika Jarca.

Wieczorem spotkali się już we trójkę. Przed Jarcem nie wyjaśnili całej sprawy, gdyż Dyzma nie chciał wtajemniczać go w swoje niepokoje narzeczeńskie. Zresztą Jarc nie interesował się nimi. Wystarczyło mu w zupełności, to, że prezes Dyzma podojrzał tego cudzoziemca, który nie ma tu żadnego znaczenia, że prezesowi zależy na skompromitowaniu Hella, no i że kolacja była wysmienita.

Nazajutrz rzecz miała być przeprowadzona wczesnym rankiem.

Nikodem od przyścia do banku był w podnieconym nastroju. Nie mógł się doczekać pism popołudniowych, i co kilka minut wysyłał woźnego na ulicę, by dowiedzieć się, czy jeszcze nie wyszły.

(Dalszy ciąg jutro)

